Księga Rodzaju

Rozdział 22

**1**. A po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama na próbę. Rzekł do niego: Abrahamie! A gdy on odpowiedział: Oto jestem - **2**. powiedział: Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę. **3**. Nazajutrz rano Abraham osiodłał swego osła, zabrał z sobą dwóch swych ludzi i syna Izaaka, narąbał drzewa do spalenia ofiary i ruszył w drogę do miejscowości, o której mu Bóg powiedział. **4**. Na trzeci dzień Abraham, spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość. **5**. I wtedy rzekł do swych sług: Zostańcie tu z osłem, ja zaś i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać pokłon Bogu, a potem wrócimy do was. **6**. Abraham, zabrawszy drwa do spalenia ofiary, włożył je na syna swego, Izaaka, wziął do ręki ogień i nóż, po czym obaj się oddalili. **7**. Izaak odezwał się do swego ojca Abrahama: Ojcze mój! A gdy ten rzekł: Oto jestem, mój synu - zapytał: Oto ogień i drwa, a gdzież jest jagnię na całopalenie? **8**. Abraham odpowiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój. I szli obydwaj dalej. **9**. A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego, Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. **10**. Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna. **11**. Ale wtedy Anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: Abrahamie, Abrahamie! A on rzekł: Oto jestem. **12**. [Anioł] powiedział mu: Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyń mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna. **13**. Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. **14**. I dał Abraham miejscu temu nazwę Pan widzi. Stąd to mówi się dzisiaj: Na wzgórzu Pan się ukazuje. **15**. Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: **16**. Przysięgam na siebie, wyrocznia Pana, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś Mi syna twego jedynego, **17**. będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. **18**. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia [takiego, jakie jest udziałem] twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu. **19**. Abraham wrócił do swych sług i wyruszywszy razem z nimi w drogę, poszedł do Beer-Szeby. I mieszkał Abraham nadal w Beer-Szebie. **20**. Po tych wydarzeniach doniesiono Abrahamowi: Milka również urodziła synów twemu bratu, Nachorowi: **21**. Usa - syna pierworodnego, Buza - jego brata, Kemuela - praojca Aramejczyków, **22**. Keseda, Chazo, Pildasza, Jidlafa oraz Betuela. **23**. Betuel zaś był ojcem Rebeki. Ośmiu synów urodziła Milka Nachorowi, bratu Abrahama. **24**. Również drugorzędna żona Nachora, imieniem Reuma, urodziła Tebacha, Gachama, Tachasza i Maakę.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.